

Protokół nr XXVI/21 z sesji zdalnej Rady Powiatu Pszczyńskiego w dniu 24 lutego 2021 r.

Ad. 1 Otwarcie obrad i stwierdzenie wymaganego kworum.

Obrady XXVI zdalnej sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego VI kadencji otworzył o godz. 13⁰⁰ Przewodniczący Rady Powiatu Pszczyńskiego Paweł Sadza. Następnie powitał wszystkich radnych (**zał. nr 1 do prot. – lista obecności radnych**) oraz wszystkie osoby obserwujące sesję za pomocą łącza internetowego. Następnie poinformował, iż zgodnie z par. 18 ust. 2a Statutu Powiatu obrady Rady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Z kolei przebieg sesji zostanie zarejestrowany na karcie CF (compact flash), nagranie to stanowić będzie załącznik do protokołu. Kolejno poinformował również, iż obrady odbywać się będą zgodnie z klauzulą informacyjną dotyczącą obowiązku informacyjnego RODO w sprawie nagrywania przebiegu sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego. Kolejno poprosił radnych o potwierdzenie swojej obecności na oprogramowaniu Esesja. Następnie przekazał, że ustawowy skład Rady wynosi 23 radnych i na podstawie potwierdzeń uczestnictwa, w sesji zdalnej uczestniczy 22 radnych.

Obecni w chwili rozpoczęcia obrad:

1. Andrzej Babiński
2. Barbara Bandoła
3. Roman Bańczyk
4. ~~Bogumiła Boba~~
5. Damian Cieszewski
6. Helena Gąska
7. Zdzisław Goik
8. Zdzisław Grygier
9. Danuta Kocurek
10. Wojciech Lala
11. Waldemar Lipus
12. Marek Lucjan
13. Aleksander Malcher
14. Janusz Orlik
15. Michał Pudelko
16. Stefan Ryt
17. Paweł Sadza

18. Jerzy Sodzawiczny
19. Krzysztof Spyra
20. Krystian Szostak
21. Marian Szwarc
22. Grzegorz Wanot
23. Alojzy Wojciech

Przewodniczący Rady przekazał, że liczba ta stanowi kworum, co umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał. Następnie przekazał, że wszyscy radni otrzymali porządek obrad (**zał. nr 2 do prot.**), w związku z tym zapytał, czy ktoś z radnych, bądź Zarządu zgłasza jego uzupełnienie?

P. Starosta poinformowała, że do Druku Nr 4, tj. projektu uchwały w sprawie **przekazania Staroście Pszczyńskiemu do załatwienia skargi na działalność Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Pszczynie z dnia 12 lutego 2021 r.**, została załączona autopoprawka, w związku z tym, że sprawa ewoluowała już po przygotowaniu projektu uchwały.

Przewodniczący Rady przekazał, że o to z pewnością poprosi jeszcze na etapie podejmowania uchwały. Kolejno poprosił o wprowadzenie dodatkowego projektu uchwały w sprawie **przyjęcia apelu wyrażającego obawy wobec planowanej przez Radę Ministrów zmiany w finansowaniu niektórych placówek ochrony zdrowia, skutkującej groźbą likwidacji Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej (Druk Nr 7)**. Kolejno, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu** zapoznał radnych z treścią uchwały, załącznika oraz uzasadnienia tak, aby decydując o wprowadzeniu do porządku obrad móc mieć przynajmniej podstawową wiedzę na ten temat. Kolejno przekazał, że jeśli pojawią się jakiegokolwiek pytania do treści merytorycznej ww. projektu, albo do merytorycznej kwestii związanej z sytuacją „bielskiego pediatryka”, pozostaje do dyspozycji radnych w momencie, kiedy będzie prowadzona dyskusja nad przyjęciem tej uchwały.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jest „za”, jeśli chodzi o jakiegokolwiek zmiany. Poprosił, żeby nie został źle zrozumiany, ale chodzi o takie zmiany, które mają spowodować, żeby dane jednostki służby zdrowia miały przestać funkcjonować. Dodał, że Rada jest po to, aby je bronić. Dodał, że jest za tym, ale posiada zbyt mało wiedzy w tym temacie, gdyż jest ona bardzo ogólnikowa. Przekazał, że pracując w służbie zdrowia wie, że niekiedy jest tak, że finansowanie może być gorsze, a może

być lepsze, ale nie ma danych w tej kwestii. Dodał, że w czasie pandemii istnieje ograniczony dostęp do placówek, a szpitale nie przyjmują zbyt wielu pacjentów, co powoduje, że zakłady nie mają środków na utrzymanie, ale to już jest odrębna kwestia. Przekazał, że osobiście byłby ostrożny, co do apelu zawierającego informację, że Szpital będzie likwidowany, bo nie można mówić o tak drastycznych skutkach. Jego zdaniem istotą uchwały powinno być to, żeby placówka była finansowana w ten sposób, żeby te jednostki mogły się utrzymać, o likwidacji można byłoby mówić w momencie, kiedy byłoby takie zagrożenie. Oczywiście w tej chwili jest takie zagrożenie, że przez to, że jednostki przyjmują mniej pacjentów i będą miały mniej środków, będą mieć płacone od wykonania procedur. Jego zdaniem, teraz w uchwale nie należy mówić o likwidacji, że jest jakieś zagrożenie. Dodał, że wg niego jest zagrożenie finansowania, to jest główną przesłanką i powinno być kwintesencją uchwały intencyjnej. Co do pozostałych elementów, to nie bardzo one pasują. Oczywiście może wyciągać różne wnioski, można być „ostrożniejszym” i z tej ostrożności nie jest potrzebne sformułowanie dot. likwidacji. Jeśli jest zagrożenie, a jest z uwagi na mniejszą ilość pacjentów i mniejszy wpływ środków, powinniśmy wystąpić, żeby było finansowanie w czasie pandemii, żeby jednostki mogły bilansować się i utrzymać, bowiem to jest najważniejsze. Przekazał, że w związku z tym, że widzi w tym jednym zagrożenie, należy zastanowić się nad sformułowaniem tego i uzasadnieniem, ale nie rozwijać tego w tym kierunku, że jesteśmy przerażeni tym wszystkim i takie sformułowania dajemy, bowiem będzie to zbyt daleko idące. Dodał, że na tym etapie skupiłby się tylko na finansowaniu, o którym mówił Przewodniczący Rady. Przekazał, że w tym momencie nie mamy danych i dokumentów i trudno jest coś stwierdzić.

Przewodniczący Rady przekazał, że rzeczywiście, kiedy Rada zdecyduje się o wprowadzeniu projektu do dzisiejszego porządku obrad, jak najbardziej sugestia przedmówcy powinna zostać ujęta. Dodał, że rzeczywiście można zmienić treść, że nie chodzi o skutek w postaci groźby likwidacji, ale utraty płynności finansowej. Przekazał, że chodzi o pewien gest solidarności z innymi samorządami i jest jak najbardziej zgodny z przedmówcą, żeby zmienić zapis. Przekazał, że jeśli Rada zgodzi się na wprowadzenie ww. projektu uchwały do porządku obrad, nad zapisem prowadzona będzie dyskusja w punkcie 4.7). Kolejno zarządził 5-cio minutową przerwę w obradach, celem wprowadzenia projektu uchwały do porządku obrad na oprogramowaniu Esesja.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie imienne **uzupełnienie porządku obrad poprzez dodanie w pkt 4 ppkt 7, tj. projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu wyrażającego obawy wobec planowanej przez Radę Ministrów zmiany w finansowaniu niektórych placówek ochrony zdrowia, skutkującej groźbą likwidacji Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej (podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych) (zał. nr 4 do prot.).**

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że w wyniku głosowania porządek obrad został uzupełniony o dodatkowy projekt uchwały przez Wysoką Radę pozytywnie jednogłośnie.

Kolejno poddał pod głosowanie imienne **przyjęcie porządku obrad ze zmianą (podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych) (zał. nr 5 do prot.).**

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że w wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty przez Wysoką Radę pozytywnie jednogłośnie.

Ad. 2 Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 27 stycznia 2021 r.

Prowadzący obrady przystąpił do realizacji punktu 2 porządku obrad, tj. przyjęcia protokołu z XXV sesji Rady z dnia 27 stycznia 2021 r. Poinformował, że do dnia dzisiejszej sesji, nikt z radnych nie złożył wniosku o dokonanie zmian w zapisie protokołu wyłożonym do wglądu. W związku z powyższym zapytał radnych, czy ktoś chciałby, to uczynić w dniu dzisiejszym? Przypomniał, że zgodnie z par. 11, ust.1a Statutu Powiatu głosowania jawne na sesjach Rady odbywają się za pomocą urządzeń umożliwiających sporządzenie i utrwalenie imiennego wykazu głosowań radnych, czyli za pomocą tabletów.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, poddał pod głosowanie imienne, projekt protokołu z XXV sesji Rady Powiatu (**podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych**) (zał. nr 6 do prot.).

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że w wyniku głosowania powyższy protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez Wysoką Radę.

Ad. 3 Sprawozdanie Starosty z pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady poinformował, że punkt 3 porządku obrad dotyczy sprawozdania Starosty z pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym, które w dniu wczorajszym umieszczone zostało na oprogramowaniu Esesja, po czym poprosił p. Starostę o jego przedstawienie.

Starosta Pszczyński Barbara Bandola przedstawiła sprawozdanie z pracy Zarządu Powiatu Pszczyńskiego w okresie od dnia 27 stycznia 2021 r. do dnia 23 lutego 2021 r. (**zał. nr 7 do prot.**). Poza treścią sprawozdania dodała, że temat odnośnie zwiększenia środków zaplanowanych w budżecie Powiatu na odśnieżanie dróg w sezonie 2020/2021 poruszony został również na Konwencji Starosty, Burmistrza i Wójtów w dniu 17 lutego br. Ponadto poinformowała, że konsekwentnie do poprzednich sesji do sprawozdania dołączyła aktualne informacje o sytuacji na rynku pracy, które przygotował Powiatowy Urząd Pracy w Pszczynie. Przekazała, że informacje te zawierają dane dotyczące sytuacji rynku pracy, w zakresie realizacji „Tarczy antykryzysowej”. Poinformowała, że całkowita kwota wypłaconego dofinansowania wynosi 42 547 076,39 zł. W odniesieniu do dyskusji prowadzonej na posiedzeniu Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przekazała, że Powiatowy Urząd Pracy dysponuje środkami z "Tarczy antykryzysowej" dla małych przedsiębiorstw i mikroprzedsiębiorstw natomiast, jeśli chodzi o większe instytucje, tarcza ich bezpośrednio nie dotyczy. Poinformowała, że na terenie Powiatu Pszczyńskiego takich małych przedsiębiorstw jest ponad 11 000. W materiałach znajduje się także informacja o środkach, jakimi Urząd dysponuje w roku 2021, które zostały przyznane decyzją Ministra Rozwoju Pracy i Technologii. Środki na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków

bezrobocia, aktywizacji zawodowej, to 1 806 123,48 zł. Środki na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia, aktywizacji zawodowej z RPO, to 1 343 080,86 zł. Z kolei środki na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, z programu POWER, to 1 413 913,56 zł. Łącznie, gdybyśmy podsumowali te środki, to jest to kwota 4 563 117 zł. Dodała, że w informacji p. Dyrektor podkreśla również Środki Krajowego Funduszu Szkoleniowego na 2021 rok, w kwocie 645 600 zł. ponadto w dokumencie znajdziemy informacje na temat aktualnego stanu bezrobocia na koniec roku 2020, jest również wykres, z którego wynika, że w styczniu 2020 roku stopa bezrobocia wynosiła 2,8%, natomiast w grudniu 2020 roku 3,9%. Mamy też informację, dotyczącą stanu na styczeń 2021 rok i wyczytamy w niej, że w okresie od 1 stycznia do 31 stycznia br. zarejestrowało się 197 osób, w tym 10 osób, z którymi stosunki pracy zostały przerwane z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Od lutego 2021 roku do wczoraj, czyli do 23 lutego, zarejestrowało się 112 osób, w tym 8 osób, z którymi stosunki pracy ustały, z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś z radnych ma jakieś pytania do przedmiotowego sprawozdania? Wobec braku chętnych do zabrania głosu, Przewodniczący Rady zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 4 Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady przekazał, że punkt czwarty porządku obrad dotyczy rozpatrzenia projektów uchwał Rady Powiatu oraz ich podjęcia.

Ad. 4.1)

Prowadzący obrady przekazał, iż pierwszy projekt uchwały dotyczy **wystąpienia z apelem dotyczącym leczenia uzdrowiskowego**, po czym poprosił o przedstawienie opinii przez wszystkie Komisje stałe Rady Powiatu. Dodał, że z posiadanej przez niego wiedzy wynika, że na posiedzeniach Komisji w tym temacie toczyła się szeroka dyskusja.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 18 lutego 2021 r. **(zał. nr 8 do prot.)**.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. **(zał. nr 9 do prot.)**.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Michał Pudełko odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (**zał. nr 10 do prot.**).

Następnie Przewodniczący Rady powitał, p. Barbarę Duc Zastępcę Dyrektora ds. Techniczno-Administracyjnych Zespołu Sanatoryjno-Szpitalnego Rehabilitacji Narządu Ruchu "Gwarek", która w toku dyskusji udzieliła odpowiedzi na pytania oczekiwane zarówno przez Komisję Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, jak i Komisję Spraw Społecznych. Dodał, że była to również prośba ze strony Zarządu Powiatu. Kolejno poprosił p. Dyrektora o opowiedzenie tytułem wstępu o sytuacji, a później z pewnością pojawią się pytania ze strony radnych.

P. Dyrektora przekazała, że zastanawiała się, w jaki sposób przedstawić radnym informacje w tym temacie, by było to jak najbardziej czytelne, ale należałoby sięgnąć do historii tego, co przydarzyło się w 2020 roku. Otóż w marcu 2020 r. rozpoczęły się wszystkie perypetie związane z COVIDem i już 3 kwietnia tego samego roku w małej miejscowości (wsi), jaką są Goczałkowice -Zdrój, Wojewoda powołał izolatorium. Przekazała, że było to bardzo medialne izolatorium i informacje o nim rozeszły się i były na pierwszych stronach gazet. Dodała, że nie wie, czy Rada wiedziała o tym, że w Ustroniu również było izolatorium, osobiście dowiedziała się dopiero we wrześniu, czy październiku, bowiem kierowani byli tam pacjenci. Wcześniej natomiast wszyscy wiedzieli, że główne izolatorium dla Województwa Śląskiego, znajduje się w Goczałkowicach-Zdroju. O ile zdaje sobie absolutnie sprawę, że było, to podyktowane koniecznością, że były, to absolutne dobre intencje, to jednak spowodowało, to w momencie, kiedy powoływano izolatorium, że będą aż tak poważne konsekwencje dla tej małej miejscowości. Głównym pracodawcą jest Uzdrowisko Goczałkowice-Zdrój Sp. z o. o., a drugim z kolei jest "Gwarek". Wobec tego, że to izolatorium powstało, zatrzymano się nie w całej działalności, na co również chciałaby zwrócić uwagę, ale w działalności uzdrowiskowej zatrzymanie nastąpiło w marcu i nie wystartowano tak, jak wszystkie sanatoria w Polsce, tj. w czerwcu, tylko dopiero we wrześniu. Przekazała, że stali przez pół roku, potem działali jedynie przez miesiąc, ponieważ już 27 października weszło rozporządzenie, które znowu zabraniało działalności i tak naprawdę, kiedy patrzymy na ten rok, czyli od marca 2020 r. do marca 2021 r., kiedy są zapowiedzi, że uzdrowiska ponownie ruszą, czyli tak naprawdę ruszą po raz trzeci, to nasza działalność prowadzona była tylko przez jeden miesiąc i to powoduje, że ta mała miejscowość została obciążona ciężarem, który w jej odczuciu jest nie do uniesienia. Teraz konsekwencje tego są następujące: należy zwrócić, o ile nie zmienią się zapisy umowne, do końca

czerwca 3 000 000 zł. dodała, że mówi to z perspektywy „Gwarka”, bo nie wie, jak to wygląda w przypadku Uzdrowiska Goczałkowice-Zdrój. Zapis umowy z głównym finansującym „Gwarek” Narodowym Funduszem Zdrowia, taki obowiązek nakłada, co jest nie do wykonania. Poinformowała, że przedstawiła, to również na piśmie, które skierowała do p. Starosty. Poinformowała, że „Gwarek” rozlicza się "osobo - dniem", z czego wynika, że należy nadrobić roczną stratę w ciągu najbliższych 3 miesięcy, co jest niewykonalne. Dodała ironizując, że w jednym łóżku powinno znaleźć się 9-ciu pacjentów, co jest nie do zrobienia. Poinformowała, że następny problem, to okoliczność, że „Gwarek” jest Uzdrowiskiem, ale nie jest to tylko Uzdrowisko i łóżko sanatoryjne, co dotyczy też Uzdrowiska, ale „Gwarek” ma jeszcze kontrakt na tzw. rehabilitację leczniczą i mogłaby być prowadzona w okresie pandemii i „Gwarek” się tu nie zatrzymał, ale prowadzenie jej ze względów na izolatorium, było ogromnie problematyczne. Pacjenci bali się i bardzo trudno było wyjaśnić im, że to nie „zadzumiona ziemia” i że Pacjenci nie zarażą się, bo są odpowiednio izolowani. Stąd „Gwarek” poniósł straty, które są szacowane na około 2 400 000 i są to straty wynikające z tego, że około 40% pacjentów „Gwarek” chciał przyjąć na oddziały rehabilitacyjne. Jej zdaniem bardzo podobna sytuacja jest w Uzdrowisku. Dodała, że ogromnie ucierpiała działalność rehabilitacyjna. Dodała, że jest to historia, czyli placówka poniosła straty zarówno w działalności uzdrowiskowej, które szacuje przez te dodatkowe 3 - miesiące na 1 000 000 zł. Placówka poniosła również straty w działalności rehabilitacyjnej, leczniczej, które szacuje przez pół roku na 2 400 000 zł. Obecna chwila niestety nie napawa optymizmem, ponieważ Fundusz, np.: za działalność sanatoryjną, uzdrowiskową, która stoi ma wypłacać teraz, zgodnie z rozporządzeniem 70% tej, tak zwanej 1/12. Tylko, że od stycznia, od początku roku placówka nie otrzymała ani złotówki i na razie jej nie dostanie. Przekazała, że dziś kontaktowano się z Funduszem i wie, że w Uzdrowisku sprawa wygląda identycznie. Ewentualne, pierwsze faktury będzie można wystawić 1 marca br., czyli placówka jest bez finansowania działalności uzdrowiskowej przez ostatnie 2 miesiące. Przekazała, że w piśmie, które skierowała do p. Starosty może mówić zarówno za „Gwarek”, jak i Uzdrowisko. Dodała, że zależałoby jej na tym, by Rada była uprzejma wskazać, że ta sytuacja nie jest taka sama, jak w całej Polsce, że tak trudne zadanie trafiło na tak małą miejscowość i skutki tego nie są do udźwignięcia. Gdyby na bazie tego wyjaśnienia Narodowy Fundusz zechciał, objąć abolicją, zarówno dług uzdrowiskowy, jak i ten, który dotyczy rehabilitacji leczniczej, placówka mogłaby patrzeć z pewną nadzieją w przyszłość. Równocześnie, wobec tego, co teraz widać, kiedy wzywa się pacjentów na rehabilitację leczniczą, która działa cały

czas i nigdy w czasie pandemii nie została zamknięta widać, że oni, o ile wcześniej bali się tego, że się zarażą, tak teraz proszą o odroczenie terminu, bo czekają na szczepienia. Spowoduje to, że placówka znów będzie miała niedow wykonanie umów dlatego, że pacjent albo czeka na pierwsze szczepienia, albo jest pomiędzy pierwszym, a drugim. Dlatego w tym drugim postulatcie, prosi o uwzględnienie tego, żeby jednak ta 1/12 dla sanatoriów, nie była wypłacana w 70%, tylko jednak w 100% tak, jak się to wypłaca w szpitalach pediatrycznych, bo placówka nie stoi z własnej winy, tylko po prostu stoi, bo ustawodawca nie pozwala działać. Kolejnym postulatem, dotyczącym znów natury finansowej i prośby, żeby działalność uzdrowiskowa była nieco inaczej oszacowana. Obecnie w sanatorium uzdrowiskowym za "osobę - dzień" łącznie z dopłatą pacjenta, jest 99 zł, bo Fundusz płaci za ten "osobę - dzień" 79,80 zł. W szpitalu uzdrowiskowym Fundusz płaci 99,80 zł, co z dopłatą pacjenta wynosi 119 zł za "osobę - dzień". W tych bardzo niskich kwotach istnieje obowiązek zapewnienia bardzo dobrej kadry, wyżywienia oraz spełnienia wszystkich wymagań Funduszu. Placówka ma zapewnić w tym wypadku 3 zabiegi. Przekazała, że jest to niedoszacowana działalność. Stąd pojawił się jej postulat, aby to zwiększyć o 20%, co i tak jest bardzo skromną kwotą, bo kiedy przeanalizuje się budżet Narodowego Funduszu Zdrowia, to okazuje się, że 0.9% przeznaczana się na działalność uzdrowiskową, co stanowi bardzo niewiele. Stąd właśnie postulat, aby pochylić się nad wyceną, która jest rażąco niska, dlatego podtrzymuje to co napisała w piśmie. Dodała, że wydaje się to być w jakiegokolwiek sposób ratujące bardzo trudną sytuację.

Radny Aleksander Malcher odnośnie cyfr, które podała przedmówczyni, a które dot. finansowania, przekazał, że chciałby usłyszeć, czy rzeczywiście, oczywiście nie podważając tego, że Uzdrowisko i „Gwarek” są w trudnej sytuacji, „Gwarek” wykonał kontrakt i w jakim procencie oraz na jaką kwotę opiewał? Przekazał, że oczywiście należy z tym coś zrobić i Rada na pewno pochyli się nad tym, ale trochę informacji nigdy nie zaszkodzi, dla pokazania pewnych informacji, jeżeli operujemy kwotami. Zapytał również, czy placówka otrzymała jakąś pomoc i jakiego rzędu wielkości ona była?

Dyrektor poinformowała, że kontrakt wykonany został w ponad 70%. Jest on na około 10 000 000 zł. Kolejno zapytała przedmówcę, czy pytał o pomoc, którą otrzymała placówka?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że oznacza to, że placówka wykonała 7 000 000 zł kontraktu. Zapytał, czy placówka dostała jakąkolwiek pomoc i w jakiej wysokości?

Dyrektor poinformowała, że placówka otrzymała tarcze sumaryczne, była to tarcza z PFRu oraz z Wojewódzkiego Urzędu Pracy sumarycznie w wysokości 1 000 000 zł.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy były też jakieś zwolnienia placówki z ZUSu, itd., czy to jest osobno?

Dyrektor poinformowała, że było to tylko dofinansowanie do etapu z Wojewódzkiego Urzędu Pracy i był to PFR.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy placówka została zwolniona z ZUS?

Dyrektor odpowiedziała przecząco.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy placówka płaci w pełni ZUS?

Dyrektor odpowiedziała twierdząco.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że niektóre zakłady były zwalniane na ileś miesięcy, a Uzdrowisko zostało zwolnione z ZUSu bodajże na 450 000 zł.

Dyrektor przekazała, że „Gwarek” nie korzystał z tego.

P. Starosta zwróciła uwagę, że w przygotowanej, m.in. na prośbę p. Dyrektor, uchwale uwzględnione zostały postulaty, które wskazała. Wymienione zostały tak, jak było w intencji i dotyczy to zarówno wypłaty 1/12, jak i 20%, o których przed chwilą mówiła p. Dyrektor. Natomiast, jeżeli chodzi o prośbę radnych wyrażoną na Komisji Gospodarki (...) wiąże się z nią udział w dzisiejszej sesji p. Dyrektor, za który serdecznie podziękowała, bowiem wydaje się, że najlepiej, gdy radni otrzymają wiedzę z pierwszego źródła. Natomiast, jeżeli chodzi o sytuację Uzdrowiska, to zgodnie z prośbą radnych umieszczona została na oprogramowaniu Esesja informacja przekazana przez Główną Księgową Uzdrowiska. Przekazała, że nie wie, czy wszyscy radni zdążyli już do niej sięgnąć, ale wynika z niej, że strata za 2020 rok w Uzdrowisku wyniosła 11 800 000 zł, a uzyskana pomoc to właśnie PFR, czyli Wojewódzki Urząd Pracy, dofinansowanie do wynagrodzeń w wysokości 971 507 zł. Zwolnienie ze składek ZUS w Uzdrowisku, to 450 380,36 zł. Umorzenie podatku od nieruchomości, było pomocą ze strony Gminy Goczałkowice-Zdrój na kwotę 114 429

zł. Z kolei umorzenie czynszu dzierżawnego ze strony Pana Marszałka stanowiło kwotę 298 516 zł. Przekazała, że gdyby na szybko podsumować pomoc, to wyniosła ona 1 834 812,36 zł. Kolejno zwróciła uwagę, że w sprawie Uzdrowiska analogiczną uchwałę podjęła Rada Gminy Goczałkowice-Zdrój w dniu 15 grudnia 2020 r. Poinformowała, że nie otrzymała jej do wiadomości Rada, ale poprosiła p. Wójta, by móc zobaczyć jej uzasadnienie. W apelu przygotowanym przez Radę Gminy czytamy, że według danych Zarządu Spółki, Uzdrowisko Goczałkowice - Zdrój, na dzień 31 października 2020 roku, już miało stratę w działalności, w wysokości 9 300 000 zł. pojawiło się również zdanie, że listopad i grudzień pogłębią ten stan, w wyniku czego na koniec 2020 roku, strata może wynieść nawet kilkanaście milionów złotych, zwłaszcza, że przychody z działalności podstawowej są na bardzo niskim poziomie, a zobowiązania wymagalne lawinowo rosną. Dodała, że rzeczywiście jest, to jakiś logiczny ciąg, bo skoro tak było właśnie w grudniu i dane podane wczoraj przez p. Księgową, czyli strata w wysokości 11 800 000 zł po prostu potwierdzają to. Przekazała, że intencją Zarządu, kiedy przedkładał projekt uchwały Radzie była głęboka wiara, że ma to sens, żeby występować w imieniu właśnie tych jednostek i de facto Gminy Goczałkowice-Zdrój, bo są to przecież dwa duże zakłady pracy, na terenie naszego Powiatu, w których sytuacja jest teraz bardzo chwiejna i niepewna. Jej zdaniem wszystkie argumenty warto rozważyć, dlatego prosi o podjęcie uchwały w tej sprawie.

Przewodniczący Rady przekazał, że ważna jest kwestia Goczałkowic-Zdroju - Gminy, która ma odrobinę powyżej 6 000 mieszkańców. Gro osób z Goczałkowic-Zdroju pracuje zarówno w Uzdrowisku, jak i w sanatorium "Gwarek". Poza tym, jest to jedyna Gmina uzdrowska na Śląsku co też jest warte podkreślenia. Dodał, że Rada siłą z Gminą Goczałkowice-Zdrój. Przekazał, że jest to istotny temat i dobrze jest, że Rada pochyla się nad nim i nie pozostawia jednostek, które pracują na korzyść Powiatu, samym sobie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chciałby jeszcze uzupełnić dane, które podała p. Starosta. Przekazał, że podaje się kwotę 11 800 000 zł, ale zadał sobie trud, bowiem wiele danych brakuje i jeśli operujemy jakimiś sumami, to jego zdaniem ważnym jest żeby jednak wszystkie dane zostały podane. Jeśli chodzi o Uzdrowisko był kontrakt zawarty na 18 500 000 zł, wykonanie zaś wyniosło 12 400 000 zł. Pomoc wyniosła około 2 000 000 zł tak, jak powiedziała p. Starosta. Dodał, że oczywiście pomoc jest potrzebna, co nie ulega wątpliwości, ale dla uzupełnienia pewnego obrazu, co jest ważne i potrzebne należy podkreślić, że kontrakt opiewał na kwotę

18 500 000 zł, zaś w kwocie 12 400 000 zł został wykonany. Udzielona pomoc wyniosła około 2 000 000 zł i można teraz zobaczyć, jak wygląda mniej więcej kontraktowanie. Dodał, że chcielibyśmy, aby wycena procedur była wyższa tak, jak powiedziała p. Dyrektor. Jednakże wyceny procedur są wszędzie niskie, o czym wiemy, gdyż mamy Szpital, jeżeli trzeba dopłacać do funkcjonowania tych jednostek z budżetu Powiatu, to wiadomo, że kwoty są niewystarczające. Dodał, że dotyczy to całego kraju, co oczywiście musi zostać zmienione. Wiemy o tym, że zostały podjęte pewne kroki, ale jego zdaniem jest to właściwe posunięcie i również jest za tym, żeby podjąć uchwałę. Przekazał, że widać, iż straty są i nie jest dobrze, a COVID robi swoje. Dlatego pomoc do tego, żeby zakłady przetrwały w naszym Powiecie jest bardzo ważna. Dodał, że jego zdaniem wszyscy radni są za tym, żeby jednak działać w tym kierunku, by pomóc tym jednostkom.

Przewodniczący Rady przekazał, że cieszy bardzo ten głos rozsądku.

Starosta przekazała, że zgadzając się z wątkami wypowiedzi radnego Aleksandra Malchera zwróciła uwagę, że różnica polega na tym, co mocno wyeksponowała p. Dyrektor Duc, że jednak właśnie, to jest wyjątkowe miejsce, ponieważ to tam właśnie stworzono izolatorium i skutki tego musiały mieć wpływ na realizację kontraktu. Kolejno przekazała, że chciałaby sprostować, że to nie były jej dane, tylko przekazane przez Główną Księgową Uzdrowiska i dotyczyły one dwóch pytań, które odnotowała w czasie trwania Komisji. Dodała, że Komisja wraz z p. radnym pytała, jaka była strata i uzyskana pomoc. Przekazała, że zadała takie pytania i na nie przekazała odpowiedzi.

Radny Alojzy Wojciech podziękował p. Staroście za dodatkowe informacje, które ukazały się przed sesją na oprogramowaniu Esesja, odnośnie sytuacji finansowej samego Uzdrowiska. Dodał, że jego zdaniem w sposób szczegółowy obrazują trudną sytuację. Jego zdaniem, to Uzdrowisko jest wielkim plusem samej Gminy Goczałkowice-Zdrój, ale niezaprzeczalnym priorytetem i plusem całej Ziemi Pszczyńskiej. Dlatego interesem wszystkich jednostek samorządowych jest, aby to miejsce bronić na wszelkie możliwe sposoby, wyrażając nadzieję, że dziś również zostanie to uczynione. Kolejno odnośnie strony finansowej zapytał, czy przy zadłużeniu samego Uzdrowiska, o którym mowa, czyli niespełna 12 000 000 zł, oddanie 70% wartości kontraktu, o który, jak wiemy, występuje Narodowy Fundusz Zdrowia, zwiększy wielkość długu?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że źle, bowiem chodzi o 30%.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie **wystąpienia z apelem dotyczącym leczenia uzdrowiskowego** i poddał go pod głosowanie imienne (**podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych**) (zał. nr 11 do prot.).

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XXVI/239/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **wystąpienia z apelem dotyczącym leczenia uzdrowiskowego**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (zał. nr 12 do prot.).

Ad. 4.2)

Prowadzący obrady przekazał, iż kolejny projekt uchwały dotyczy **powierzenia Gminie Pawłowice zadania z zakresu utrzymania dróg publicznych**, po czym poprosił o przedstawienie opinii przez dwie Komisje stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 18 lutego 2021 r. (zał. nr 8 do prot.).

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (zał. nr 9 do prot.).

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu, odczytał projekt uchwały w sprawie **powierzenia Gminie Pawłowice zadania z zakresu utrzymania dróg publicznych** i poddał go pod głosowanie imienne (**podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych**) (zał. nr 13 do prot.).

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XXVI/240/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **powierzenia Gminie Pawłowice zadania z zakresu utrzymania dróg publicznych**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (zał. nr 14 do prot.).

Ad. 4.3)

Prowadzący obrady przekazał, iż kolejny projekt uchwały dotyczy **przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „Wydatki bieżące związane z zapewnieniem możliwości reagowania na zagrożenia występujące na terenie powiatu pszczyńskiego oraz poprawa zdolności funkcjonalno-technicznych komendy w tym zakresie”**, po czym poprosił o przedstawienie opinii przez dwie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 18 lutego 2021 r. (zał. nr 8 do prot.).

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Michał Pudełko odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (zał. nr 10 do prot.).

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu, odczytał projekt uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „Wydatki bieżące związane z zapewnieniem możliwości reagowania na zagrożenia występujące na terenie powiatu pszczyńskiego oraz poprawa zdolności funkcjonalno-technicznych komendy w tym zakresie”** i poddał go pod głosowanie imienne (podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych) (zał. nr 15 do prot.).

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XXVI/241/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie z przeznaczeniem na**

realizację zadania pn. „Wydatki bieżące związane z zapewnieniem możliwości reagowania na zagrożenia występujące na terenie powiatu pszczyńskiego oraz poprawa zdolności funkcjonalno-technicznych komendy w tym zakresie”, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (zał. nr 16 do prot.).

Ad. 4.4)

Prowadzący obrady przekazał, iż kolejny projekt uchwały dotyczy **przekazania Staroście Pszczyńskiemu do załatwienia skargi na działalność Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Pszczynie z dnia 12 lutego 2021 r.**, po czym poprosił o uwzględnienie autopoprawki (zał. nr 17 do prot.) umieszczonej na oprogramowaniu Esesja, ponadto szczegółowo omówionej na posiedzeniach Komisji.

Kolejno poprosił o przedstawienie opinii przez wszystkie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 18 lutego 2021 r. (zał. nr 8 do prot.).

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (zał. nr 9 do prot.).

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Michał Pudełko odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (zał. nr 10 do prot.).

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu, odczytał projekt uchwały w sprawie **przekazania Staroście Pszczyńskiemu oraz Wojewodzie Śląskiemu do załatwienia skargi na działalność Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Pszczynie z dnia 12 lutego 2021 r. wraz z autopoprawką** i poddał go pod głosowanie imienne (podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych) (zał. nr 18 do prot.).

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XXVI/242/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **przekazania Staroście Pszczyńskiemu oraz Wojewodzie Śląskiemu do załatwienia skargi na działalność Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Pszczynie z dnia 12 lutego 2021 r.**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 19 do prot.**).

Ad. 4.5)

Prowadzący obrady przekazał, iż kolejny projekt uchwały dotyczy **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok**, po czym poprosił o przedstawienie opinii przez wszystkie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 18 lutego 2021 r. (**zał. nr 8 do prot.**).

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (**zał. nr 9 do prot.**).

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Michał Pudełko odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (**zał. do nr 10 prot.**).

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu, odczytał projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok** i poddał go pod głosowanie imienne (**podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych**) (**zał. nr 20 do prot.**).

Głosowanie:

za - 20 głosów

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 2 głosy

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XXVI/243/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2021 rok**, została przyjęta pozytywnie większością głosów przez Radę Powiatu (**zał. nr 21 do prot.**).

Ad. 4.6)

Prowadzący obrady przekazał, iż ostatni projekt uchwały dotyczy **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2021-2030**, po czym poprosił o przedstawienie opinii przez wszystkie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 18 lutego 2021 r. (**zał. nr 8 do prot.**).

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (**zał. nr 9 do prot.**).

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Michał Pudełko odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 22 lutego 2021 r. (**zał. nr 10 do prot.**).

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu, odczytał projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2021-2030** i poddał go pod głosowanie imienne (**podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych**) (**zał. nr 22 do prot.**).

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XXVI/244/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2021-2030**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 23 do prot.**).

Ad. 4.7)

Prowadzący obrady przekazał, iż ostatni projekt uchwały, wprowadzony na dzisiejszej sesji, dotyczy **przyjęcia apelu wyrażającego obawy wobec planowanej przez Radę Ministrów zmiany w finansowaniu niektórych placówek ochrony zdrowia, skutkującej groźbą likwidacji Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej**, po czym otworzył dyskusję nad projektem uchwały. Kontynuując przekazał, że zgodnie z wcześniejszą sugestią radnego Aleksandra Malchera zaproponował

zmianę tytułu oraz treści apelu i uzasadnienia poprzez wprowadzenie w miejsce zdań, które dotyczą likwidacji Szpitala, zdania dotyczące utraty płynności finansowej Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej. Kolejno zapytał, czy o to chodziło radnemu Aleksandrowi Malcherowi?

Radny Aleksander Malcher odpowiedział twierdząco, dodał, że o to właśnie chodzi, bowiem gdy nie będzie finansowania, to wszyscy zdają sobie sprawę, co może się stać.

Przewodniczący Rady przekazał, że aby nie być gołosłownym pozwoli sobie dopowiedzieć parę słów. Otóż do tej pory począwszy od 2017 r. "bielski pediatryk", prowadzony przez Powiat Bielski, finansowany był na zasadach ryczału. Wówczas wprowadzona została, tak zwana sieć szpitali, gdzie rozliczenia z Narodowym Funduszem Zdrowia, odbywały się na zasadzie ryczału, które były weryfikowane kwartalnie, półrocznie. Natomiast ryczałt dawał pewnego rodzaju pewność funkcjonowania szpitali w kolejnych kwartałach. Jakkolwiek wówczas samorządy dość sceptycznie podchodziły do tego tematu, tak po czasie można powiedzieć, że przyzwyczyły się, oswoiły się z tą sytuacją i w jakiś sposób, lepszy lub gorszy w zależności od samorządu, radziły sobie z tą sytuacją. Przede wszystkim mogły planować wydatki, związane z kolejnym rokiem budżetowym, kolejnym rokiem funkcjonowania placówek ochrony zdrowia. Z wielkim zdziwieniem 1 lutego Powiat Bielski razem z powiatami ościennymi, przyjął informacje, oświadczenie ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia, informujące o tym, że zmienia się sposób rozliczania pediatrii od początku 2021 roku. Informacja wpłynęła do Powiatu Bielskiego 1 lutego. Dotychczasowe uzgodnienia placówki z NFZ, z grudnia 2020 roku i stycznia 2021, stały się z dnia na dzień nie aktualne. Zamiast wspomnianego ryczału, Szpital będzie otrzymywał środki, tylko za faktycznie wykonane świadczenia. Każda osoba z branży, a taką jawi się radny Aleksander Malcher potwierdzi, że jednak przy kontrakcie, weryfikuje się poprzednie miesiące. Sytuacja związana z pandemią, z COVID-em, co mogliśmy już usłyszeć, przy okazji uchwały, dotyczącej uzdrowisk, spowodowała mniejszą liczbę pacjentów, mniejszą liczbę osób, które zgłaszały się do Szpitala, a zatem też i ten kontrakt, realizacja tego kontaktu była niższa, niż oczekiwana jeszcze na początku roku 2020. W opinii samorządów, naszej, ludzi, którzy w samorządzie funkcjonują, wyraził nadzieję, że wszyscy będą spójni, nie jest to do końca sprawiedliwy sposób rozliczania. Kiedy bierze się pod uwagę miesiące w głębokiej pandemii i planuje się przez ten pryzmat, kolejny rok, niestety straty mogą być olbrzymie. Kolejno dopowiedział, że z wyliczeń

przedstawiciele Powiatu Bielskiego, Starostwa Powiatowego w Bielsku i Szpitala, zmiana sposobu finansowania Szpitala Pediatrycznego, spowoduje spadek o około 1 000 000 zł, w skali miesiąca. W skali całego roku, ta kwota może sięgnąć 10 000 000 zł. Odnośnie faktów historycznych przekazał, że po 1 lutym, a w zasadzie w pierwszym tygodniu lutego, wysłane zostało pismo ze strony Pana Starosty Płonki, który jest Prezesem Zarządu Związku Powiatów Polskich, zawarte jest wyraźne i mocne stanowisko. Była to niejako prośba o to, aby jednak Ministerstwo, ponownie rozważyło zmianę tych przepisów. 9 lutego br. Minister Zdrowia szczęśliwie wprowadził zmianę w rozporządzeniu, dzięki, której Szpital Pediatryczny, może wnioskować o zaliczkę do Narodowego Funduszu Zdrowia, w wysokości miesięcznego ryczałtu z zeszłego roku, czyli tak, jakby i w tym rozporządzeniu pojawia się informacja, o tym, że sposób rozliczania będzie funkcjonował właśnie w ten sposób do 31 marca, czyli tak naprawdę, wydłużył na szczęście Powiatowi Bielskiemu możliwość rozliczania dotychczasowego. Według przedstawiciele Powiatu i Szpitala obawa jest uzasadniona, że jeśli, to potrwa tylko przez te trzy miesiące, to jest tylko przedłużeniem, tego bezpiecznego czasu, a od 1 kwietnia może nastąpić, dramatyczny spadek przychodów i zamknięcie Szpitala. Kolejno przekazał, że z materiałów medialnych oraz z rozmów z samorządowcami z Bielska udało się uzyskać informacje, że wniosek o zaliczkę do Narodowego Funduszu Zdrowia został wysłany 13 lutego br. W szpitalach najczęstszym terminem wypłat, jest termin pomiędzy 10 a 12 dniem miesiąca, z reguły jest to 10 dzień. Powiat Bielski udzielił pożyczkę Szpitalowi w kwocie 1 000 000 zł i dzięki temu żadna z osób pracujących w Szpitalu, nie została pozbawiona wynagrodzenia, co jest niezwykle istotnym faktem. Z tego co jemu wiadomo i co zdążył ustalić 17 lutego br. NFZ przekazał środki finansowe z zaliczki na rzecz Szpitala Pediatrycznego w Bielsku, co nie zmienia faktu, że gdyby nie pożyczka z Powiatu Bielskiego, byłoby bardzo trudno wypłacić wynagrodzenia, a jak wszyscy doskonale wiedzą za pracę należy się wynagrodzenie. Służba zdrowia w tym czasie jest narażona na niebywale wysoki poziom ryzyka. Stąd też ukłon samorządu Powiatu Bielskiego, w kierunku pracowników ich jednostki. Wracając do treści projektu uchwały przekazał, że dotyczy Szpitala, który w swoich zasobach ma 120 łóżek, kilkuset specjalistów wysokiej klasy, zarówno lekarzy, jak i średniego personelu medycznego, pielęgniarek wykwalifikowanych, które doskonale potrafią obchodzić się z chorymi pacjentami. Przekazał, że jest to jeden z nielicznych Szpitali, w naszym rejonie, który może przyjmować, zgodnie z obowiązującymi przepisami pacjentów do 18 roku życia. Stąd też jest to odpowiedź nasza, na prośbę ze strony Samorządu Bielskiego, tym bardziej, że bardzo wielu małych pacjentów z

Pszczyny, ku nieszczęściu ich rodziców, i ich samych, może, czy musi korzystać z opieki fachowców ze Szpitala Pediatrycznego w Bielsku. Dodał, że oczywiście zgadza się z sugestią radnego Aleksandra Malchera odnośnie zmiany zapisu na dot. groźby utraty płynności finansowej Szpitala Pediatrycznego w Bielsku - Białej. Stąd poprosił o przyjęcie projektu uchwały w zmienionej wersji.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że zgadza się z przedmówcą i z obawami, które rzeczywiście są. Dodał, że oczywiście rozwiązanie, które zostało zastosowane odnośnie transzy zaliczki, niczego nie wnosi. Wszyscy wiedzą, że jeśli Szpital nie będzie wykonywał w tej chwili przyjęć, tak samo i w tej samej ilości, w stosunku do roku poprzedniego, to będzie to skutkowało od miesiąca kwietnia zwrotem tych środków. Jego zdaniem jest to tylko przedłużenie agonii. Tak naprawdę nie rozwiązuje, to niczego, bo trzeba popatrzeć prawdzie w oczy i trzeba mówić o tym, jak jest. Dodał, że nie jest to żadne rozwiązanie. Przekazał, że albo służba zdrowia zacznie być odpowiednio finansowana, co musi z przykrością stwierdzić, by w jakiś sposób mogła się bilansować, albo będzie non stop to samo. Przekazał, że spotykamy się z tym od lat i od lat widzi, że coś się zmienia, że idziemy do przodu, procedury są coraz droższe, wymagają ogromnych środków, sprzętu, itd.

Widzimy, że w służbie zdrowia non stop przybywa, a zmian za bardzo nie widać, bo nie wiemy, ile to kosztuje. Przekazał, że w krajach zachodnich, na które wielokrotnie powołujemy się, po pobycie w Szpitalu pacjent otrzymuje wielki wydruk, gdzie zapisane jest, ile kosztowało leczenie. Dodał, że osobiście widział takie listy i robiły ogromne wrażenie i co roku te same procedury są droższe. Zapytał, czy za tym wszystkim idą środki? Przekazał, że nie należy się oszukiwać, bo taka jest prawda i trzeba jej popatrzeć w oczy. Dodał, że obejdziemy się bez par butów, bez samochodu, ale niestety życie i zdrowie jest najważniejsze i w tej kwestii nie można się różnić, tylko należy podejmować decyzje, które w jakiś sposób wspomogą rozwiązywanie tych problemów. Przekazał, że musi to ktoś robić od samego dołu, do samej góry. Zwrócił uwagę, że każdy musi się zastanowić, jak to zrobić, bowiem dotyczy to całego kraju. Przekazał, że nie chodzi tylko o Szpital w Bielsku-Białej, bowiem należy pamiętać również o Szpitalu Pediatrycznym w Tychach.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że w Tychach jest oddział pediatryczny, na który jeździ mnóstwo dzieci z Pszczyny.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie ma urazówki. Dodał, że są na Śląsku szpitale, które mają np. oddziały zabiegowe, czy inne, ale nie mają np. OIOMu. Dodał, że wiadomo, jak to wygląda, ale nie będzie teraz tego rozwijał głębiej. Chodzi o to, że jest jednak potrzeba pochylenia się nad tymi zagadnieniami, nad tymi szpitalami, bowiem chodzi o zdrowie i życie nas wszystkich. Wyraził nadzieję, żeby udało się wszystko zarówno Rządowi, samorządowcom i szpitalom, dlatego należy się wspierać w tych kierunkach, bo to jest najważniejsze.

Radna Danuta Kocurek przekazała, że nieszczęśliwie złożyło się, że do Szpitala w Bielsku-Białej dostała się jej wnuczka i bezpośrednio widziała, jak wygląda praca w tym Szpitalu. Po pierwsze, jak mówił Przewodniczący Rady, pracują tam naprawdę wspaniali fachowcy. Pacjenci mają zapewnioną opiekę na najwyższym poziomie. To, że ten Szpital właśnie boryka się z takimi problemami miała okazję dowiedzieć się w bezpośrednich rozmowach, oczywiście z niektórymi tylko jego pracownikami. W związku z powyższym poprosiła, aby wszyscy radni poparli bezwzględnie tą petycję. Przekazała, że Szpital jest bardzo potrzebny. Ponadto poinformowała, że była świadkiem, jak do Szpitala przywieziono dziecko z Powiatu Oświęcimskiego pomimo, że w Oświęcimiu jest pediatria, na pytanie dlaczego, otrzymała odpowiedź, że takich fachowców, jak Szpitalu Pediatrycznym w Bielsku, "to szukać ze świecą". Stąd raz jeszcze poprosiła, aby poprzeć petycję.

Przewodniczący Rady przekazał, że z tego co jemu wiadomo, radna Danuta Kocurek w ubiegłym tygodniu podnosiła w Powiecie ten temat.

P. Starosta przekazała, że dyskusja na temat finansowania szpitali, znaczenia tego problemu teraz, kiedy przeżywamy pandemię jest, niezwykle ważna. Przekazała, że w 100 % zgadza się z tym, co powiedziała radna Danuta Kocurek i radny Aleksander Malcher. Jak najbardziej, środki na ochronę zdrowia w Polsce są niewystarczające, jeżeli dzisiaj mówimy o Goczałkowicach-Zdroju i Bielsku-Białej, to chciałaby zapowiedzieć, że przeanalizowana zostanie również sytuacja szpitali powiatowych i Szpitala Powiatowego w Pszczynie. Problem, o którym mówi teraz, czy mówiła Pani Dyrektor Duc, czy właśnie problem, który wystąpił w Bielsku-Białej, dotyczy tak naprawdę wszystkich szpitali. Przekazała, że 1/12 wypłacana w zeszłym roku wtedy, kiedy przez pandemię nie mogły funkcjonować szpitale z uwagi na zakaz przyjmowania pacjentów w jednym okresie, zaś w drugim miały ograniczenie, był rozwiązaniem optymalnym i wszyscy przyjmowaliśmy za dobrą monetę ten moment przetrwania. Przypomniała, że w Pszczynie również stworzony został oddział

COVIDowy mimo, że zakaźnego nie było, co jest niezbędne, a do dzisiaj działa. Natomiast informacja o tym, że jednostki lecznicze, mają zwrócić pieniądze, albo nadrobić kontrakty, powaliła wszystkich, stąd poprosiła, aby nie dziwić się, że tak jest. Dodała, że nie chce rozwijać tego tematu, bowiem mówimy o konkretnej uchwale. Chciałaby jednak zwrócić uwagę, że nie zamykamy się na ten problem. Dlatego poprosiła o przeanalizowanie w wolnym czasie informacji, którą przygotował Związek Powiatów Polskich, którego jesteście członkiem. Odnośnie nakładów na ochronę zdrowia w Polsce, na tle innych państw w OECD poinformowała, że w 2019 r. Polska na ochronę zdrowia przeznaczyła 4,3% PKB, natomiast średnio w innych krajach OECD, czyli szerzej, niż Unia Europejska, było to ponad 6,5% PKB, co mówi naprawdę dużo. Fakt, że jesteśmy w tych nakładach na trzecim miejscu od końca, wśród krajów OECD, a za nami tylko Łotwa i Turcja, też mówi bardzo dużo. Słusznie zwrócił uwagę radny Aleksander Malcher, że wszyscy musimy dążyć do tego, żeby system był inaczej finansowany. Dodała, że to już jest dyskusja na stanowiska, bowiem Rada nie będzie podejmować decyzji, będzie to robiła strona Rządowa. Poinformowała, że w poniedziałek 22 lutego br. na spotkaniu z p. Wojewodą, który po dłuższej przerwie zebrał Starostów w sprawie pandemii i w sprawie przygotowania do ewentualnej, nie daj Boże trzeciej fali zapytała, kiedy dowiemy się, jak ma wyglądać finansowanie od czerwca? Przekazała, że chciałaby uświadomić, że nasz Szpital ma również do czerwca kontrakt, a od czerwca w zasadzie już go nie ma. W związku z tym na spotkaniu zapytała, czy będą konkursy, bowiem jest już miesiąc luty, a zwykle konkursy były ogłaszane dużo wcześniej, czy będzie przedłużanie kontraktów? Na zadane pytania odpowiedzi udzieliła jej przedstawicielka NFZ, której udzielił głosu Wojewoda. Z uzyskanej odpowiedzi dowiedziała się, że prawdopodobnie będą aneksowane umowy, ale z naciskiem na prawdopodobnie. Przekazała, że mamy pandemię, jest luty, a nastroje w szpitalach są teraz bardzo ważną rzeczą. Dodała, że nie, wie, czy kadra w szpitalach ma teraz oczekiwać w niepewności rozstrzygnięć, czy będą miejsca pracy, czy będą utrzymane szpitale, czy będą umowy? Dodała, że nie jest to naprawdę szczęśliwy moment i jej zdaniem trzeba podejmować natychmiast decyzje, żeby ludzie w szpitalach wiedzieli, że mają przynajmniej, to zagwarantowane. Tymczasem słyszymy, że do czerwca mamy oddać część tych pieniędzy, które były przeznaczone przez Narodowy Fundusz Zdrowia do utrzymania placówek w pandemicznym w roku. Dodała, że chciała jedynie zwrócić na to uwagę, bez rozwijania tematu. Poinformowała, że przygotowane zostaną bieżące informacje i zarówno na Komisji i na sesji, jeśli

Przewodniczący Rady pozwoli zostaną przedstawione, bo to są rzeczy niezwykle ważne.

Radny Aleksander Malcher w odniesieniu do kwestii szpitali i całej służby zdrowia przekazał, że należy pamiętać o tym, że dopiero jak przychodzi jakaś „zaraza” widzimy, jakie są to obciążenia dla wszystkich, nie tylko dla służby zdrowia. Co prawda jest to największe obciążenie dla służby zdrowia, ale nikt z nas nie może powiedzieć, że nie jest obciążony obostrzeniami, ograniczeniami, a społeczeństwo powoli również sobie z nimi nie radzi. Przekazał, że nie może przyznać racji, jeśli chodzi o kwestie związane z tym, że zanosiliby się na likwidację jakichś jednostek, bowiem nie wchodzi, to w rachubę, z uwagi na to, że jest ich mało. Nie tylko za mało jest tych jednostek, bo jest tyle pracy, ale też nie ma personelu. Także w tej kwestii musimy o tym zapomnieć. Tak się dzieć nie będzie i widzi, to po tylu latach pracy w służbie zdrowia. Przekazał, że jakkolwiek ilość środków pojawi się w służbie zdrowia, zawsze będą niewystarczające, bowiem służba zdrowia posuwa się do przodu, rozwija. Dodał, że są ogromne rozoje, jeżeli chodzi o lecniotwo, o farmakologię, itd. To są ogromne środki i ona zawsze będzie szła do przodu i zawsze tych środków nie będzie na tyle, ile powinno być i tak zawsze będzie. Prosił, aby wierzyć, że jeśli nawet coś trzy, czy cztery razy się podwoi, jeżeli chodzi o lecniotwo, to zawsze będziemy dążyć do przodu, bo zawsze tego będzie mało. Także chodzi o to, żeby na bieżąco mogło to funkcjonować. Nie mówmy o tym, że jakikolwiek środki nagle wszystko uspokoją. Nie uspokoją, bo to się rozwija i będzie się rozwijało i zawsze będą braki, za małe środki i z tym musimy się pogodzić.

Przewodniczący Rady podziękował za dyskusję, która była rzeczowa, merytoryczna, jednogłośna i utrzymana w jednym tonie, po czym zarządził 3-minutową przerwę w obradach, celem wprowadzenia zmian na oprogramowaniu Esesja.

Po wznowieniu obrad odczytał projekt uchwały w sprawie **przyjęcia apelu wyrażającego obawy wobec planowanej przez Radę Ministrów zmiany w finansowaniu niektórych placówek ochrony zdrowia, skutkującej groźbą utraty płynności finansowej Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej** i poddał go pod głosowanie imienne (**podczas głosowania zdalnego obecnych było 22 radnych**) (**zał. nr 24 do prot.**).

Głosowanie:

za - 22 głosy

przeciw - 0 głosów

wstrzymało się - 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr XXVI/245/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **przyjęcia apelu wyrażającego obawy wobec planowanej przez Radę Ministrów zmiany w finansowaniu niektórych placówek ochrony zdrowia, skutkującej groźbą utraty płynności finansowej Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu **(zał. nr 25 do prot.)**.

Ad. 5 Odpowiedzi na interpelacje.

Przewodniczący Rady poinformował, że punkt piąty porządku obrad, to odpowiedzi na interpelacje. Przekazał, że na ostatniej sesji została złożona jedna interpelacja przez radnego Andrzeja Babińskiego. Ponadto w dniu 9 lutego 2021 r. radny Andrzej Babiński złożył wniosek. W związku z powyższym zapytał, czy wymagają one doprecyzowania?

Radny Andrzej Babiński odpowiedział przecząco.

Ad. 6 Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady poinformował, że ten punkt porządku obrad dotyczy składania interpelacji i zapytań przez radnych, wobec powyższego, zapytał, czy ktoś z radnych wyraża chęć na ich złożenie? Przypomniał, że zgodnie z par. 20 ust. 4 Statutu Powiatu „interpelacje i zapytania składane są na piśmie do Przewodniczącego Rady, który przekazuje je niezwłocznie Staroście. Starosta, lub osoba przez niego wyznaczona, jest zobowiązana udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania”. Poinformował, że w obecnej sytuacji, po zgłoszeniu na dzisiejszej sesji interpelacji, bądź zapytania, prosi się o ich niezwłoczne przesłanie drogą elektroniczną do Biura Rady.

Radny Zdzisław Grygier poinformował, że przed rokiem Uchwałą Nr XVI/173/20 Rada Powiatu Pszczyńskiego próbowała domagać się od Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, aby uzupełnił sieć stacji pomiarowych, dotyczących jakości powietrza. Z tego co zdążył się zorientować, ponieważ temat został poruszony na poprzednim posiedzeniu Komisji Gospodarki (...), zapoznał się z dokumentacją odnośnie sytuacji w tym temacie. Okazuje się, że jest dużo gorzej niż było i nie chodzi o jakość powietrza, bo z tym jest lepiej. Natomiast jeśli chodzi o uchwałę, to

nikt nie zajął się nią i nic nie zrobił w tym temacie. Żadna ze stacji nam nie przybyła, o co wnosiliśmy. Kolejno złożył **interpelację** do Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska w Katowicach, który podlega WIOŚ w sprawie włączenia sieci monitoringu gmin do badania jakości powietrza lub umieszczenia dodatkowych stacji na terenie naszego Powiatu (**załącznik nr 26 do protokołu**). Wyjaśnił, że dopóki w 2018 roku Pszczyna była na trzecim miejscu w Europie, co stało się słynne i ciągle nam, to ktoś wypomina, to od tego czasu, co można sprawdzić i sprawdzał, to dokumentnie sytuacja uległa znacznej poprawie, przynajmniej u nas. Obecnie w Pszczynie normy są przekraczane i dot. np. pyłu PM10, gdzie normą jest 50, a my mieścimy się w granicy 50-100 jednostek lub poniżej normy. Natomiast w 2018 czy jeszcze 2019 roku było często tak, że normy dochodziły do 400 jednostek, więc różnica jest zasadnicza. Poinformował, że w tym miesiącu tylko raz zdarzyło się, że było powyżej 100 jednostek, tj. 150, dwa dni było powyżej 100 jednostek, bodajże 112. Wskazuje to na zasadniczą różnicę, co do wielkości. Poinformował, że mówi o tym dlatego, że jeśli zobaczymy, że w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim jest Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego, które codziennie wydaje ostrzeżenia i publikuje raporty o sytuacji w Województwie Śląskim i jest to dokument, który trafia do wszystkich i jest publicznie dostępny, bo nie jest to tajemna służba. Jest tam opisane wszystko, co działo się na przestrzeni poprzedniego dnia. W dniu 16 lutego br. ryzyko przekroczenia poziomu alarmowego dla pyłu zawieszanego PM10, tj. 50 jednostek, było prognozowane dla Rybnika, Żor, Jastrzębia oraz Powiatu Pszczyńskiego, części Powiatu Bielskiego – Gmin Bestwina, Czechowice-Dziedzice i Wilamowice. Dzięki temu, że nie dostaliśmy żadnej nowej sieci monitoringu powietrza w naszym Powiecie, ciągle bazujemy tylko na jednej stacji, która mieści się w Goczałkowicach-Zdroju przy ul. Parkowej, czyli w parku, w Uzdrowisku. Dodał, że przed chwilą spojrzął online i w Goczałkowicach-Zdroju został przekroczony poziom o 50%, natomiast pozostałe 18 sołectw np. w Gminie Pszczyna są w tej chwili oznaczone na zielono. Przekazał, że w swojej wypowiedzi zmierza do tego, że w momencie, kiedy GIOŚ nie uznaje tego, że te stacje mogą w jakiś sposób pokazywać im, że jest lepsza lub gorsza jakość powietrza, bo tak się dzieje, to sytuacja jest taka, że ten jedyny czujnik, który jest w Goczałkowicach-Zdroju, daje wskazania i alarmy smogowe trafiają do gmin. Dodał, że alarmy trafiają do gmin, do całego Powiatu Pszczyńskiego, po przekroczeniu norm w Goczałkowicach-Zdroju, po za tym do Czechowic-Dziedzic, Wilamowic i Bestwiny. Przekazał, że nigdy nie uwierzy, że to, co pokazuje czujnik w Goczałkowicach-Zdroju może być w jakiś sposób wiarygodne lub zbliżone do Pszczyny, czy Czechowic-Dziedzic, ale już nie do

Suszca, który położony jest 20 km na południe, czy Frydku w Gminie Miedzna, dokąd jest 15 km, bądź Pawłowicach, dokąd jest ponad 25 km, Wilamowic dokąd jest ponad 20 km w linii prostej, czy Kobiórze dokąd jest 15 km, a który jest otoczony lasami. Dlatego tak ważne jest, że w sytuacji, kiedy mamy zagrożenie smogowe, ale bardziej punktowe, a nie takie, jak było do tej pory, że całość terenu była zaznaczona na czerwono i różniło się to tylko normami przekroczenia, że było 200, a potem 3 300. Należałoby jeśli będzie to możliwe wymusić od Regionalnego Wydziału Monitoringu Środowiska, by dołożył stacji, bowiem nie wyobraża sobie, żeby w Wiśle Małej, Wiśle Wielkiej, czy którejkolwiek miejscowości z Pawłowic opierał się na wskazaniach, które są w Goczałkowicach-Zdroju. Dodał, że jest to totalne nieporozumienie. Bardziej to uzasadniając, podał, że na oprogramowaniu Esesja po prawej stronie znajduje się strona Infosamorząd.pl

Przewodniczący Rady poprosił radnego Wojciecha Lalę o wyłączenie mikrofonu.

Kontynuując radny Zdzisław Grygier przekazał, że na stronie Infosamorząd.pl, gdzie pod datą 21 stycznia br. można znaleźć informację odnośnie jakości powietrza w Europie po 2018 roku, gdzie w pierwszej pięćdziesiątce nie ma Pszczyny, ale mieszczą się takie miasta, jak Jastrzębie na siódmym miejscu, Żory na dwunastym, czy Rybnik na dziewiątym, zaś Bielsko-Biała na czterdziestym drugim. Przekazał, że bardzo nie podoba się jemu sytuacja, w której ocenianie tego, jaka jest jakość powietrza odbywa się tylko i wyłącznie na podstawie jednego wskaźnika w Goczałkowicach-Zdroju i jeśli ma być miarodajny dla Wilamowic, Pawłowic, Suszca, czy Kobióra, to jest to nieporozumienie, bo dlaczego nie dla Katowic. Kolejno poinformował, że stosowną interpelację złoży do Biura Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady zgodził się z przedmówcą, bowiem im szersza sieć certyfikowanych stacji pomiarowych, jeśli chodzi o powietrze, co bardziej usprawiedliwiłoby system ocenny. Dodał, że ul. Parkowa w Goczałkowicach-Zdroju znajdująca się w Uzdrawisku, ale w niedużej odległości od Drogi Krajowej Nr 1. Przypomniał, że nie dalej niż 2,5 roku temu prowadzone były badania, bądź uzyskaliśmy je z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, należy pamiętać, że ruch na DK1 sięga średnio dobowej wysokości 45 000 pojazdów, co ma znaczenie, jeśli chodzi o monitoring powietrza. Dodał, że przedmówca słusznie zauważył, że jakość powietrza w Goczałkowicach-Zdroju nie odpowiada jakości powietrza w Powiecie Pszczyńskim. Przekazał, że sytuacja może być absolutnie dynamiczna i jak najbardziej potwierdził, że sugestia Przewodniczącego Komisji

Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska jest jak najbardziej słuszna, aby WIOŚ poszerzył listę stacji monitoringu jakości powietrza.

P. Starosta przekazała, że interpelacja jest jak najbardziej trafna. Dodała, że uchwała w tej sprawie została przesłana, ale nie było reakcji i Zarząd będzie zastanawiał się wspólnie z radnym Zdzisławem Grygierem, jak teraz sformułować pismo, by bardziej trafiło, czy nawet pojedzie z tym, bowiem zgadza się z tym. Przekazała, że nawet korzystając z informatorów w telefonie nt. jakości powietrza w poszczególnych miejscach na terenie Powiatu, widać duże rozbieżności, w tym co przyłgnęło do Pszczyny i bezwzględnie tak jest w wielu miejscach, ale nie chce ich teraz wymieniać. Jest wiele miejsc na terenie Powiatu, które są dużo bardziej zanieczyszczone. poinformowała, że na terenie Powiatu znajdują się niecertyfikowane stacje. Dodała, że problem, czy apel będzie stosowany nie tylko przez nas, ale również przez gminy, abyśmy wspólnie na to patrzyli i obiektywnie ocenili te działania. Wyraziła nadzieję, że właśnie tak będzie się, to toczyło. Natomiast Zarząd Powiatu wesprze to, bowiem jest, to bardzo ważna sprawa.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że zgadza się z radnym Zdzisławem Grygierem i popiera w całości. Kolejno zapytał, informując, że nie jest biegły w tej dziedzinie, a widzi, że radny zna się na tym i ma orientację, czy nie byłoby wskazane, aby mieć np. mobilne urządzenie, które można byłoby używać na terenie naszego Powiatu do pomiaru wartości? Zapytał, czy nie byłoby wskazane iść w tym kierunku i postarać się o takie urządzenie, dzięki któremu moglibyśmy w różnych miejscach i o różnych porach dnia i nocy uzyskiwać pomiary. Mielibyśmy wtedy pełny obraz, jak wygląda, to w ciągu dnia, nocy, czy np. w porach świątecznych. Można byłoby wtedy odnieść się do tego jeszcze inaczej, bowiem pamięta, jak radny w dyskusji wspominał, że na nasz teren przychodzi wiele złej atmosfery i jeśli przychodzi ona z zewnątrz również moglibyśmy to zmierzyć. Mając urządzenia mobilne możemy zmierzyć na terenach, gdzie nie ma zabudowań jak wygląda sytuacja i skąd przychodzi zanieczyszczenia. Dodał, że byłoby to bardzo mądre rozwiązanie, bowiem moglibyśmy odnieść się do tego, że wiele tych zanieczyszczeń przychodzi do nas z zewnątrz. Przekazał, że osobiście nie jest specjalistą w tej dziedzinie, ale może Przewodniczący Rady, p. Starosta, czy radny Zdzisław Grygier znajdą jakieś rozwiązanie, czy pomysł, aby w tym kierunku iść i pochylić się nad tym, by tak spróbować to zrobić.

Radny Zdzisław Grygier zgodził się z przedmówcą, tylko nie z tym, że miałyby to być własny czujnik, bo znów okazałoby się, że nie jest właściwy i nie ma certyfikacji z WIOŚ. Jego zdaniem bardziej zasadnym byłoby wejść ewentualnie z zewnętrznymi gminami, jak np. Wilamowice i naszymi gminami wspólnie wystąpić do WIOŚ, by wystawić czujniki w innych miejscach. Jak okaże się, że np. 300% wyniesie przekroczenie w Pszczynie, to takiego przekroczenia nie będzie np. w Kobiórze. Dodał, że nie może być tak, jak w Goczałkowicach-Zdroju, jak słusznie powiedział Przewodniczący Rady, że jest tam nieciekawym teren z uwagi na bliskość DK1 i przekroczenie jest o 50%, a pozostałe 18 czujników w Gminie Pszczyna, które są w każdej miejscowości w sołectwie pokazuje się na zielono, że jest poniżej normy. Dodał, że być może pomiary nie są bardzo dokładne, ale jakiś wskaźnik jest. O ile nie miało to znaczenia, kiedy wszyscy byliśmy w sytuacji, że i tak połowa Śląska, Subregion Południowy jest zaznaczony na czarno, a teraz, kiedy już tak nie jest, to ma znaczenie, bowiem przysłowiowego 16 lutego zostaliśmy sami w WCZK wskazani, jako teren, który był zagrożony przekroczeniem poziomu smogowego. Wynikało to tylko ze wskazania tego jednego czujnika i nie zostało poparte żadnym innym. Jest jeszcze jeden w Pszczynie, który posiada wyniki manualne, publikowane z miesięcznym opóźnieniem i generalnie dotyczą metali ciężkich, także jego nie bierze się pod uwagę. Dodał, że jeden czujnik decyduje o wszystkim na terenie od Pawłowic do Woli i od Wilamowic do Kobióra, co jest lekką przesadą. Przekazał, że jego zdaniem uda się to p. Staroście, żeby np. na Konwencji porozmawiać z Wójtami, aby wspólnie wystąpić do WIOŚ, aby to uaktualnić, bo na pewno każdy z Burmistrzów, czy Wójtów chciałby wiedzieć, jak jest naprawdę i pod to dostosować swoje strategie antysmogowe i podjąć różnego typu działania, aby poprawić jakość powietrza, a nie żeby walczyć z wiatrakami, bo np. ktoś twierdzi, że w Kobiórze jest strasznie źle, biorąc pod uwagę wskaźniki z Goczałkowic-Zdroju.

P. Starosta przekazała, że jak najbardziej to podtrzymuje. Temat pomiarów powinien pojawić się na Konwencji. Dodała, że zaprosi również przedmówcę na Konwent, gdzie chce powiedzieć o idei. Kolejno zwracając się do radnego Aleksandra Malchera przekazała, że ściągnąca na telefon aplikację pn. Kanarek można zauważyć mapy zaznaczone każdym kolorem, tj. zielonym, brązowym, czy żółtym i widać jak wygląda sprawa powietrza w naszym najbliższym otoczeniu, czy szerzej. Można wybrać tam ulice i można zobaczyć, w jakich miejscowościach na terenie naszego Powiatu w dniu dzisiejszym, jest stan powietrza. Poinformowała, że jest to dostępne i nie trzeba chodzić ze swoim czujnikiem przenośnym, bowiem wszystko mamy

dostępne. Jedyny problem, na który zwraca uwagę radny Zdzisław Grygier, jest to, że są to nieoficjalne dane, na podstawie których przekazuje się oficjalne stanowiska dotyczące zanieczyszczenia powietrza i tu jest ten słaby punkt. Przekazała, że punkty pomiarów muszą być w różnych miejscach, a jeśli nie, to należy robić tak, aby instytucje ochrony środowiska korzystały z danych ogólnie dostępnych, które na pewno nie są przekłamane. Dodała, że należy to usankcjonować, będzie to również jakimś rozwiązaniem sytuacji i można je również zaproponować.

Przewodniczący Rady przekazał, że pozwoli sobie na spuentowanie dyskusji, na co parę razy już sobie pozwolił, że nadmiar „sadzy” szkodzi nie tylko w Powiecie Pszczyńskim, ale również poza jego granicami. Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu, zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 7 Wnioski i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady poinformował, że punkt siódmy dotyczy składania wniosków i oświadczeń radnych, po czym zapytał, kto z radnych zgłasza jakieś wnioski, czy oświadczenia, wobec braku chętnych do zabrania głosu, zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 8 Informacje bieżące.

W sprawach bieżących Przewodniczący Rady poinformował, że na oprogramowaniu Esesja w informatorze dla radnych umieszczone zostały m.in: sytuacja finansowa instytutów badawczych nadzorowanych przez resort zdrowia, sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński w 2020 roku oraz sprawozdanie z efektów pracy Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej w Powiecie Pszczyńskim w roku 2020, które były przedmiotem analizy Komisji Spraw Społecznych, na posiedzeniu w dniu 22 lutego br. Kolejno przypomniał wszystkim radnym o obowiązku złożenia, w dwóch egzemplarzach, oświadczenia o stanie majątkowym na dzień 31.12.2020r., w nieprzekraczalnym terminie do **30 kwietnia br.** w Biurze Rady Powiatu. Dodał, że w ubiegłym roku był to termin majowy, wydłużony o miesiąc, ze względu na pandemię, która dotknęła również naszego kraju. Przypomniał, że termin jest nieprzekraczalny i to jest 30 kwietnia, a nie 31 maja. Następnie poinformował, że kolejna sesja odbędzie się w dniu **24 marca 2021 r. o godz. 13⁰⁰** w sposób zdalny. Kolejno zapytał, czy ze strony Zarządu Powiatu będą jakieś informacje bieżące?

P. Starosta przekazała, że dzisiejsza sesja i uchwały, jakie podejmowała Rada, dotyczące jednostek leczniczych, to rzecz niezwykle ważna. W związku z powyższym podziękowała radnemu Andrzejowi Babińskiemu, na którego wniosek, Zarząd przeanalizował sytuację tych dwóch placówek w Goczałkowicach-Zdroju. Kolejno podziękowała Radzie za jednorodne stanowisko odnośnie jakże ważnego zagadnienia. Dodała, że wydaje się, że czujność Rady jest niezwykle ważna, szczególnie teraz właśnie, kiedy ważą się losy finansowania placówek i ich przyszłość. Bardzo ważnym jest, by samorządy zabierały na ten temat głos, pokazywały ważne, czułe miejsca na swoim terenie. Raz jeszcze podziękowała radnemu Andrzejowi Babińskiemu, bowiem na jego wniosek Zarząd przygotował projekty uchwał i skontaktował się również z p. Dyrektorem Duc.

Przewodniczący Rady poprosił, aby pamiętać, że zgoda buduje. Kolejno podziękował za jednogłośnie i jednomyślnie, za wspólne spojrzenie, analityczne z sugestiami, z uwagami, ale merytorycznymi. Życzyłby sobie i radnym, żeby każda sesja odbywała się w ten właśnie sposób. Kolejno podziękował za obecność, życząc wszystkim zdrowia i spokoju.

Ad. 9 Zamknięcie obrad XXVI sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XXVI sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego VI kadencji o godz. 14⁵⁹, wypowiadając stosowną formułę.

Przebieg sesji został zarejestrowany na karcie CF, nagranie stanowi **załącznik nr 27 do protokołu.**

Przewodniczący Rady Powiatu Pszczyńskiego
Paweł Sadza

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik